

Sto lat katalogowania średniowiecznych rękopisów iluminowanych w Wiedniu

Tło historyczne i dzieje bibliotek

W zakresie zbiorów historycznych w ogóle, a w szczególności rękopisów iluminowanych, Austriacka Biblioteka Narodowa (Österreichische Nationalbibliothek) należy do czołowych placówek tego typu na świecie. Doniosłość przechowywanych w jej magazynach skarbów pozostaje w rażącej dysproporcji w stosunku do 80,000 km² powierzchni Republiki Austrii, w granicach ustanowionych przez traktat z Saint Germain w 1919 r.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej mieszkańcy nowoutworzonej Republiki wcale nie uważali się za Austriaków, ani nie tworzyli jednej wspólnej kultury. Wręcz przeciwnie, postrzegali siebie z jednej strony jako część kultury niemieckojęzycznej, z drugiej zaś za Styryjczyków, Tyrolczyków, Karyntyjczyków itd. Każdy z tych „krajów koronnych” miał silne korzenie autoidentyfikacji, sięgające wstecz do średniowiecza. Ponadto przyznawali się do ponadnarodowej wspólnoty, która skupiała się wokół tradycji monarchii habsburskiej, silnie związanej z Wiedniem, jako jej naczelną siedzibą.

Ta funkcja centrum dziedzicznego cesarstwa jest podstawą Austriackiej Biblioteki Narodowej i jej skarbów. Jako biblioteka wyrosła z dworskich zbiorów książąt austriackich, którymi od 1282 r. byli Habsburgowie, posiada zasoby sięgające XIV wieku. Pierwszym kamieniem milowym na drodze do obecnych zbiorów było panowanie Fryderyka III (1415-1493), który jako król niemiecki i cesarz połączył księgozbiory odziedziczone po swych luksemburskich poprzednikach na tronie niemieckim i rzymskim: Wacławie IV czeskim i Zygmuncie Luksemburskim. Dzięki temu w drugiej połowie XVI w. powstawała regularna biblioteka, z bibliotekarzami i opracowywaniem zasobu.

Zbiory biblioteki książęcej ograniczają się do okazałych tomów (pod względem poziomu wykończenia artystycznego) oraz tematyki humanistycznej – prac odzwierciedlających zainteresowania filologiczne i historyczne. Dopiero w wieku XVIII biblioteka została wręcz zalana książkami z bibliotek klasztornych i innych, które wprowadziły pierwiastki encyklopedyzmu. Wiązało się to z intelektualnymi tendencjami oświeceniowymi. Zmiany owe postawiły na porządku dnia

problem naukowego opracowywania zbiorów, jako jednego z najważniejszych zadań stojących przed personelem „Biblioteki Dworskiej” (Hofbibliothek).

Naukowe podstawy prac i seria wickhoffowska

Historia sztuki to młoda dyscyplina naukowa, która wyemancypowała się spośród „nauk pomocniczych historii” (*historische Hilfswissenschaften*) takich jak paleografia, sfragistyka itp., zaledwie w drugiej połowie XIX w. Dlatego też dopiero w tym okresie możemy dopatrywać się naukowych prac bibliotecznych poświęconych szacie plastycznej książki (które koniecznie trzeba odróżnić od zainteresowań bibliofilskich).

Katalogowanie rękopisów iluminowanych nie wynikało jednak ze starań zainicjowanych w Hofbibliothek, lub w którejkolwiek innej bibliotece, lecz wyrosło z badań historycznych podejmowanych w ufundowanym w 1854 r. Institut für Österreichische Geschichtsforschung¹. Co więcej, opisywanie zabytków pochodzących z różnych regionów, które prowadzono w założonej w 1850 r. K. K. Zentralkommission für die Erforschung und Erhaltung der Kunst- und historischen Denkmale², należy również uznać za niepozbowione konsekwencji, chociaż Wickhoff pomija je milczeniem.

W następstwie powyższych wysiłków, seria założona przez Franza Wickhoffa (1853-1909), nie ograniczała się już do jednej biblioteki, lecz starała się syntetyzować badania nad rękopisami iluminowanymi, pochodzącymi z wybranych krajów koronnych, należących do austriackiej części monarchii austro-węgierskiej. Wypracowano formalny schemat opisu, a seria została zatytułowana *Beschreibendes Verzeichnis der illuminierten Handschriften in Österreich* (Opisowy wykaz iluminowanych rękopisów w Austrii). I chociaż pierwszy tom tego wydawnictwa ukazał się dopiero w 1905 r.³, to jednak prace przygotowawcze podjęto już całą dekadę wcześniej.

W krótkiej przedmowie dołączonej do pierwszego tomu Wickhoff podkreślił wyjątkową wagę systematycznego zbierania informacji na temat źródeł z punktu widzenia wszystkich połączonych dyscyplin (historycznych). Swą nową serię przedstawił w ten sposób jako wkład w rozwój historii sztuki jako dziedziny nauki opartej na ścisłej metodologii.

¹ Nazwa tej instytucji zmieniała się kilkakrotnie; podana wyżej była w użyciu do 1923 r., a następnie od 1945 do dziś. W latach 1923-1942 Instytut nosił miano: Österreichisches Institut für Geschichtsforschung, a od 1942 do 1945: Institut für Geschichtsforschung und Archivwissenschaften.

² Nazwa ta obowiązywała od 1873 do 1910 r. Wcześniej (1850-1873) komisja występowała jako Central-Commission zur Erforschung und Erhaltung der Baudenkmale.

³ Hermann Julius Hermann, *Die illuminierten Handschriften in Tirol*. „Beschreibendes Verzeichnis der illuminierten Handschriften in Österreich”, 1, ed. Franz Wickhoff, Leipzig 1905 (dalej cyt.: Hermann, *Tirol*). Pełne zestawienie bibliograficzne wszystkich katalogów rękopisów iluminowanych dostępne na: <http://paecht-archiv.univie.ac.at/dateien/>

Podobnie jak w dyscyplinach historycznych, gdzie konieczne jest systematyczne, kolektywne publikowanie źródeł, możliwie pełne udostępnianie materiałów dla różnych gałęzi historii sztuki również przyczyni się do rozwoju tej dziedziny nauki⁴.

Następnie Wickhoff uzasadniał dlaczego nowe „wydanie” źródeł jest konieczne: przede wszystkim z tego powodu, że wiele bibliotek znajduje się w odległych miejscach, gdzie trudno dotrzeć. Niemniej – kontynuował uczone – nawet wielkie biblioteki, jak dotąd nie poradziły sobie z włączeniem informacji o zdobnictwie rękopisów do swych katalogów. I dlatego ta nowa seria ma ważną rolę do wypełnienia.

Gdy Wickhoff pisał ową przedmowę, w obiegu naukowym funkcjonowały już obszerne, przełomowe prace takie jak na przykład jego własne studia nad Genesis wiedeńską (1895)⁵, lub opublikowany w 1893 r. fundamentalny artykuł na temat rękopisów króla Wacława, pióra jego ucznia Juliusa von Schlossera⁶. Wickhoff był w pełni świadom, że badania tego rodzaju i zainicjowane przez niego katalogowanie rękopisów iluminowanych to dwie zupełnie różne sprawy. Dlatego też zastrzegł:

Podjęte wysiłki ... nie mają na celu wyczerpującej naukowej analizy przedstawianych materiałów, lecz dążą do zwięzłego zapoznania specjalistów z dostępnymi źródłami⁷.

Po opublikowaniu przygotowanego przez Hermanna Juliusa Hermanna tomu poświęconego rękopisom z Tyrolu (1905), w tym samym roku ukazał się drugi, prezentujący kodeksy salzburskie⁸. Książkę tę, podobnie jak tom zajmujący się materiałami z Karyntii⁹, zapowiedział Wickhoff w cytowanej wyżej przedmowie. Inaczej było jednak z czwartym woluminem przedstawiającym rękopisy czeskie, który według Wickhoffa był już w przeważającej mierze gotowy. Ten tom nie ukazał się nigdy. Wickhoff odniósł się także do „przebogaty” za-

⁴ Hermann, *Tirol*, s.: „Wie es in den historischen Wissenschaften notwendig ist, das Material an Quellen systematisch und gesammelt zu veröffentlichen, so wird es auch auf die Behandlung der Kunstgeschichte fördernd einwirken, wenn das Material für einzelne Zweige so viel als möglich vollständig bekannt gemacht wird.”

⁵ Wilhelm von Hartel, Franz Wickhoff, *Die Wiener Genesis*, Beilage zu: „Jahrbuch der kunsthistorischen Sammlungen des Allerhöchsten Kaiserhauses”, Wien 1893 i 1895 (reprint: Graz 1970).

⁶ Julius von Schlosser, *Bilderhandschriften Königs Wenzel I*, „Jahrbuch der kunsthistorischen Sammlungen des Allerhöchsten Kaiserhauses”, 14:1893, s. 214–317 (kilka reprintów).

⁷ Hermann, *Tirol* (por. przyp. 3), s. VII: „Die vorliegende Arbeit ... hat nicht den Zweck, das Material wissenschaftlich zu erschöpfen, sondern sie soll in ihrer knappen Fassung die Fachgenossen mit dem Material bekannt machen.”

⁸ Hans Tietze, *Die illuminierten Handschriften in Salzburg*, „Beschreibendes Verzeichnis der illuminierten Handschriften in Österreich”, 2, ed. Franz Wickhoff, Leipzig 1905.

⁹ Robert Eisler, *Die illuminierten Handschriften in Kärnten*, „Beschreibendes Verzeichnis der illuminierten Handschriften in Österreich”, 3, ed. Franz Wickhoff, Leipzig 1907.

sobów Najjaśniejszego Dworu Cesarskiego”, które uznał za „w większej części rozpoznane”¹⁰. Opinię tę – jako że zespół Biblioteki Narodowej jeszcze po stu latach nadal dokłada wysiłków, by zakończyć katalogowanie – należy uznać za cokolwiek optymistyczną. Z drugiej jednak strony, szybkie publikowanie kolejnych tomów serii po pierwszej wojnie światowej dobitnie zaświadcza o postępie badań dokonanych przez Hermanna Juliusa Hermanna (inicjatora i animatora prac przy drugiej serii), który od początku sprawował pieczę nad zbiorami wie-deńskimi.

Do 1917 r. ukazało się siedem tomów, obejmujących 1342 rękopisy – ich opisy zajmują przeszło 1300 stron, którym towarzyszy przeszło tysiąc ilustracji¹¹.

Jednak nawet najwspanialej wyglądające liczby nie gwarantują zaawansowania w zakresie metodologii i pomysłów badawczych¹². Zasadniczej wskazówki, która wyjaśnia naukowe znaczenie serii, dostarcza jej tytuł *Beschreibendes Verzeichnis*, czyli „opisowy wykaz”. Słowo wykaz odnosi się tu do przejrzystości skonstruowanego schematu, który umożliwia czytelnikowi odnajdywanie pożądaných informacji w spójnym wewnątrznie następstwie¹³. Opis jednostki zaczyna się od kolejnego numeru wewnątrz danego tomu, by następnie przejść do sygnatury bibliotecznej, tytułu ogólnego określającego zawartość, informacji kodykologicznych, charakterystyki pisma, skrótego przedstawienia zdobnictwa, i na koniec opisu oprawy tomu. Kolejny akapit zawiera lokalizację rękopisu, jego datowanie i dalsze szczegóły dotyczące pisarza, iluminatora i proveniencji (jeżeli są znane). Następna część jest opisowa i wylicza elementy zdobnictwa od początku księgi do jej końca, często podając informacje na temat treści rękopisu, jeżeli wiąże się ona ze zdobnictwem, lub odgrywa rolę ze względu na klasyfikację kodeksu.

„Tylko pojedyncze, szczególnie ważne rękopisy, są opisane w sposób bardziej szczegółowy”¹⁴. To ostatnie zdanie Hermanna jest nieprecyzyjne: nie oznacza, że opis wybranych rękopisów jest bardziej szczegółowy, lecz odnosi się do pojedynczego punktu, w którym Hermann poszerza aparat naukowy dokumentujący jego klasyfikację.

Tom poświęcony Tyrolowi zawiera charakterystykę zbiorów różnych instytucji, które, ze względu na fakt iż są bardzo różnej wielkości, zostały uporządkowane według sygnatur bibliecznych. Uporządkowanie tego rodzaju powoduje, że książka traci wewnętrzną spójność – trudno śledzić rękopisy zarówno według klucza pochodzenia, jak i daty powstania. W tomie czwartym, poświęconym potężnym kolekcjom dwóch bibliotek klasztornych ze Styrii, niedomagania te

¹⁰ Hermann, *Tirol*, s. VII.

¹¹ Pełne dane bibliograficzne na: <http://paecht-archiv.univie.ac.at/dateien/>_____.

¹² Przed tym samym problemem stoimy w dniu dzisiejszym, gdy podejmowany jest problem oceny projektów digitalizacji źródeł historycznych. Jestem przekonany, że olbrzymie ilości zdigitalizowanych stron rękopisów jeszcze nie przesądzą faktu, że za danym projektem stoi przekonująca koncepcja.

¹³ Hermann, *Tirol*, s. IX–X.

¹⁴ Hermann, *Tirol*, s. X: „Nur einige besonders hervorragende Codices sind etwas ausführlicher beschrieben.”

zostały wyeliminowane¹⁵. Autor tego woluminu, Paul Buberl, argumentował, że związki pomiędzy rękopisami a skryptoriami uległyby zatarciu, gdyby materiały ułożono według formatów ksiąg (zwykle stosowane kryterium w przypadku nadawania sygnatur). Wprowadził więc uporządkowanie według lokalnych szkół, a wewnątrz tak wyodrębnionych grup zastosował kolejność chronologiczną i stylistyczną. Czy to ważne osiągnięcie metodyczne zostało zaakceptowane przez Wickhoffa (który zmarł w 1907 r.), Buberl już nie wspomina.

Schemat opisu, wypracowany w pierwszych tomach serii Wickhoffa, stał się najbardziej wpływowym punktem odniesienia dla innych instytucji, które podejmowały się publikacji katalogów rękopisów iluminowanych. Katalogi zbiorów z Aten¹⁶, Bazylei¹⁷, Berlina¹⁸, Frankfurtu¹⁹ i Heidelbergu²⁰ zostały ułożone w bardzo podobny sposób. Późnym, choć ważkim pokłosiem tego schematu jest także opublikowany w 1958 r. katalog Zofii Ameisenowej²¹.

Jednak, czy pomysł publikowania katalogów rękopisów iluminowanych był rzeczywiście nowością? Wickhoff nie wspomina o jakichkolwiek dawniejszych wydawnictwach, które by uznawał za inspirację. I chociaż przywołanie wcześniejszych, ważnych przykładów jest możliwe²², mimo to klarowna struktura opisów wiedeńskich nie znajduje oczywistych antecedensów.

¹⁵ Paul Buberl, *Die illuminierten Handschriften in Steiermark 1: Die Stiftsbibliotheken zu Admont und Vorau*, „Beschreibendes Verzeichnis der illuminierten Handschriften in Österreich”, 4/1, ed. Max Dvořák, Leipzig 1911.

¹⁶ Paul Buberl, *Die Miniaturenhandschriften in Athen*, „Kaiserliche Akademie der Wissenschaften in Wien, Phil.-hist. Klasse, Denkschriften”. 60, Wien 1917. Buberl należał do zespołu „Beschreibendes Verzeichnis” (por. przyp. 15).

¹⁷ Konrad Escher, *Die Miniaturen in den Baseler Bibliotheken, Museen und Archiven*, Basel 1917. Escher powołuje się bezpośrednio na wzorce wiedeńskie (s. IX).

¹⁸ Joachim Kirchner, *Beschreibendes Verzeichnis der Miniaturen-Handschriften und des Initialschmucks in den Philipps-Handschriften*, „Beschreibende Verzeichnisse der Miniaturen-Handschriften der Preussischen Staatsbibliothek zu Berlin”, 1, Leipzig 1926. Bezpośrednie nawiązanie odnajdujemy w tytule; poza tym autor wspomina o wzorowaniu się na modelu austriackim w przedmowie. Dalsze katalogi powielały ten sam wzór.

¹⁹ Rosy Schilling, *Die illuminierten Handschriften und Einzelminiaturen des Mittelalters und der Renaissance in Frankfurter Besitz*, Frankfurt/Main 1929. Powołanie przykładu wiedeńskiego znajdujemy na s. XIII; mimo wzorowania się, Schilling w znaczący sposób ulepszyła zastany schemat.

²⁰ Hans Wegener, *Beschreibendes Verzeichnis der deutschen Bilder-Handschriften des späten Mittelalters in der Heidelberger Universitäts-Bibliothek*, Leipzig 1927. Wegener wyjaśnia, że starsze rękopisy zostały już wcześniej opisane przez A(dolfa) von Oechelhaeusera (*Die Miniaturen der Universitäts-Bibliothek zu Heidelberg*, 1. Heidelberg 1887). Niemniej, przeglądając to wydawnictwo nie sposób nie zauważyć, że składa się ono z tekstu narracyjnego, który niewiele ma wspólnego z nowoczesnymi wykazami typu wiedeńskiego.

²¹ Zofia Ameisenowa, *Rękopisy i pierwodruki iluminowane Biblioteki Jagiellońskiej*, Wrocław – Kraków 1958.

²² Ważną rolę odegrała praca, którą wydał Édouard Fleury, *Les manuscrits miniatures de la bibliothèque de Laon (...)*, t. 1-2, Laon 1863. Publikacja ta stanowi przykład pierwszych prób podejścia historyka sztuki do katalogowania rękopisów iluminowanych. Jeszcze wcześniej wydana została książka Achille Durieux, *Les miniatures des manuscrits de la bibliothèque de Cambrai avec catalogue des Volumes Vignettes et un Album de dix-huit Planches in 4°, contenant plus de cent Dessins (au trait fac-simile)*, Cambrai 1861, do której odnosi się Fleury. Do pracy tej jednak nie udało mi się dotrzeć.

„Cud” w Wiedniu – ponowny start serii pod kierownictwem Hermanna Juliusa Hermanna

W przedmowie do wydanego w 1905 r. pierwszego tomu jego serii, Franz Wickhoff optymistycznie stwierdził, że sporo materiałów zostało już zebrane, w tym bogate zbiory wiedeńskiej biblioteki dworskiej (Hofbibliothek), i że wkrótce zostaną one opublikowane. Tymczasem rozpad monarchii habsburskiej i utworzenie republiki, z którą nikt się nie identyfikował, stworzyły najdogodniejsze warunki, by tak kojarzący się z cesarstwem projekt nie został nigdy zrealizowany.

Jednakże – i trzeba przyznać, że dokonanie to należy do najbardziej zadziwiających – Julius Schlosser i Hermann Julius Hermann zainicjowali publikowanie podserii zatytułowanej *Die illuminierten Handschriften und Inkunabeln der Nationalbibliothek in Wien* (Iluminowane rękopisy i inkunabuły Biblioteki Narodowej w Wiedniu), która skupiła swą uwagę na zasobach byłej Hofbibliothek.

W kontekście początków nowej serii należy zwrócić uwagę na dwa aspekty. Po pierwsze nazwa biblioteki, której zabytki wzięto pod lupę, uległa zmianie, a co więcej, nowa nazwa tej „narodowej” instytucji celowo omijała określenie narodu. Po wtóre, nowe wydawnictwo od początku zakładało objęcie badaniami także inkunabułów. Zwłaszcza ten drugi aspekt miał przełomowe znaczenie dla przyszłości, ponieważ podkreślał integralność dyscypliny określanej po niemiecku jako „Buchwesen” (nauka o książce) – terminem, który jest dosyć trudny do precyzyjnego przetłumaczenia na inne języki²³. Instytucje, które przyjęły odpowiedzialność za publikowanie kolejnych tomów nowej serii, to Österreichische Institut für Geschichtsforschung (por. przyp. 1) we współpracy z Kunsthistorische Institut der Universität Wien.

Ponieważ koncepcja wydawnictwa nie budziła wątpliwości, wielotomowe przedsięwzięcie mogło się rozpocząć w 1923 r., woluminem obejmującym chronologicznie najstarsze rękopisy zachodnie, pochodzące z późnej starożytności i wczesnego średniowiecza²⁴. W krótkich odstępach czasu Hermann Julius Hermann, który kierował zespołem opisującym iluminowane rękopisy w Bibliotece Narodowej od samego początku przedsięwzięcia, zdołał opublikować szereg tomów. Owa ciągłość kierownictwa wyjaśnia też sekret względnie szybkiego opublikowania tylu części: trzynastcie spośród piętnastu wydanych wówczas tomów to dzieło życia Hermanna Juliusa Hermanna; dwa pozostałe tomy, to rezultat wysiłków Paula Buberla, który w 1930 r. podjął prace nad opisywaniem dziedzictwa bizantyńskiego. Jego dokonania są bardzo ciekawe z punktu widzenia metodyki, ponieważ pierwszy z nich koncentruje się całkowicie na dwóch

²³ „Kommission für Schrift- und Buchwesen des Mittelalters” (por. wyżej, s. 13) posługuje się następującym angielskim przekładem swej nazwy: „Commission of Paleography and Codicology of Medieval Manuscripts in Austria”.

²⁴ Hermann Julius Hermann, *Die frühmittelalterlichen Handschriften des Abendlandes*, „Beschreibendes Verzeichnis der illuminierten Handschriften in Österreich”, 8, ed. Julius Schlosser, Hermann Julius Hermann = Neue Folge: *Die illuminierten Handschriften und Inkunabeln der Nationalbibliothek in Wien I*, Leipzig 1923.

zabytkach: Dioskurydesie oraz Genesis wiedeńskiej (1937) – tym samym Buberl zakwestionował ideę ograniczenia się do zwięzłego katalogowania zasobów; drugi z przygotowanych przez niego tomów prezentuje 111 rękopisów, datowanych od X po XVIII wiek (1938).

Między 1923 a 1938 r. wydano w sumie piętnaście tomów, które objęły prawie półtora tysiąca rękopisów, skatalogowanych na 3400 stronach tekstu; dołączony materiał poglądowy zawierał przeszło 1250 ilustracji. W porównaniu z pierwszą serią nastąpiły istotne zmiany. Przede wszystkim przeciętna objętość tekstu poświęcona pojedynczemu rękopisowi wzrosła z poniżej jednej strony do przeszło dwóch. Statystyczna ilość ilustracji przypadających na jeden rękopis pozostała podobna; zmienił się jednak ich rodzaj. Od czwartego tomu nie włączano już materiałów ilustracyjnych do tekstu, lecz dołączano je w postaci przepięknych tablic wykonywanych głównie techniką światłodruku (była to zresztą cecha charakterystyczna serii od samego początku). Owe tablice najczęściej prezentują pojedynczą stronę rękopisu, jakkolwiek niekiedy dzielone były na części zawierające do sześciu detali. W efekcie utrzymana jest średnia 1,5 ilustracji na jeden rękopis.

W zakresie metodyki opisu nie odnotowujemy zmian. Podsumowując całość dokonania podkreślić należy, że opisano wszystkie rękopisy bizantyńskie, wszystkie romańskie rękopisy łacińskie, a ponadto wszystkie późniejsze rękopisy oraz inkunabuły włoskie. Co się tyczy rękopisów zachodnioeuropejskich, włączono w zakres opisywania wszystkie materiały do około 1400 roku²⁵. Ostatni z omawianych tomów opublikowany w 1938 r., a więc w czasie gdy Republika Austrii została (przymusowo) złączona z nazistowskimi Niemcami, obejmuje materiały francuskie i pochodzące z Półwyspu Iberyjskiego, powstałe w pierwszej połowie XV w. Hermann Julius Hermann nie miał ochoty współpracować z nowym reżimem; w efekcie dalsze publikowanie serii zostało zawieszono.

Trudne wznowienie prac po drugiej wojnie światowej

Chociaż Austria wyszła z drugiej wojny światowej zrujnowana, to jednak, co zadziwia w najwyższym stopniu, poddanie nazistowskiemu reżimowi wykształciło wśród polityków wszystkich orientacji i większości społeczeństwa, austriackie poczucie tożsamości narodowej. Ta zasadnicza zmiana w stosunku do Pierwszej Republiki umożliwiła odbudowę państwowości, a po dziesięciu trudnych latach wycofanie sił alianckich i ustanowienie neutralnej republiki w 1955 r. Nowe poczucie narodowej tożsamości znalazło wyraz w licznych aspektach kulturalnych, niemniej katalogowanie rękopisów iluminowanych nie należało do punktów, wokół których skupiała się uwaga narodu. Ani historycy sztuki, ani instytucje kultury nie poczuwały się do kontynuacji wydawnictwa *Beschreibendes Verzeichnis*.

²⁵ Tytuł serii zachodniej (t. 7: *Die westeuropäischen Handschriften und Inkunabeln der Gotik und Renaissance mit Ausnahme der niederländischen Handschriften*) wyklucza materiały niderlandzkie. Jak można się przekonać z lektury serii Pächta, zaledwie dwa przykłady rodem z Holandii i osiem z Flendrii zostały namalowane przed 1400 r.

Inwentarz Franza Unterkirchera

Tym razem inicjatywa podjęta została przez samą Bibliotekę Narodową – w latach 1957 i 1959 Franz Unterkircher opublikował dwa tomy, które objęły wszystkie (razem przeszło pięć tysięcy) rękopisy iluminowane Austriackiej Biblioteki Narodowej, ułożone w kolejności sygnatur²⁶. Każdemu rękopisowi (poza nielicznymi wyjątkami) poświęcone były cztery linijki tekstu: sygnatura, krótki tytuł, język, ilość kart, materiał pisarski, wymiary, oraz notatka omawiająca ilość i charakter zdobnictwa, datowanie i lokalizację²⁷. Dołączone tabele umożliwiają wyszukiwanie informacji szczegółowej; jednakże nie dołączono ani ilustracji, ani informacji ikonograficznej. Pamiętajmy, że Unterkircher jako teolog z wykształcenia, chętnie zestawiał informacje, ale nie prowadził samodzielnych badań w zakresie historii sztuki.

Seria Ottona Pächta

Urodzony w 1902 r. w Wiedniu Otto Pächt należał do grona czołowych przedstawicieli silnie ukierunkowanej metodologicznie „wiedeńskiej szkoły historii sztuki”. Po wyemigrowaniu do Anglii uwagę swą skupił na rękopisach iluminowanych. Oprócz wielu innych ważnych prac opublikował katalog rękopisów iluminowanych w Bibliotece Bodlejańskiej w Oksfordzie (we współpracy z Jonathanem J. G. Alexandrem)²⁸. Pierwszy tom tego wydawnictwa, który z pewnym opóźnieniem ukazał się w 1966 r., porządkuje materiały według lokalnych szkół, a wewnątrz tych podziałów chronologicznie. Notatki poświęcone poszczególnym rękopisom mają charakter skrótowego zestawienia; niemniej, często zawierają wyniki wnikliwych fachowych analiz. Większość rękopisów jest reprezentowana przez przynajmniej jedną ilustrację.

Po powrocie do Wiednia w 1963 r. jego głównym zadaniem było wykładanie w Instytucie Historii Sztuki na Uniwersytecie Wiedeńskim. Mimo to podjął się zadania przywrócenia do życia wiedeńskiej tradycji katalogowania rękopisów iluminowanych. Uczynił to poprzez zainicjowanie nowej serii wydawniczej: „Die illuminierten Handschriften und Inkunabeln der Österreichischen Nationalbibliothek” (Iluminowane rękopisy i inkunabuły Austriackiej Biblioteki Narodowej). Patronat nad serią przejęła Austriacka Akademia Nauk (w miejsce Institut für Österreichische Geschichtsforschung), a instytucją wiodącą stał się Instytut His-

²⁶ Franz Unterkircher, *Inventar der illuminierten Handschriften, Inkunabeln und Frühdrucke der Österreichischen Nationalbibliothek*, t. 1-2, Wien 1957–1959. Tom pierwszy obejmuje rękopisy zachodnie, drugi – greckie, słowiańskie, hebrajskie, orientalne i inne, oraz iluminowane inkunabuły i starodruki. Pominięte zostały materiały iluminowane, które znajdują się w kolekcjach: papirusów, map, teatralnej oraz portretów, ponieważ nie ma w nich zabytków średniowiecznych.

²⁷ Jeżeli dany zabytek został zinwentaryzowany w ramach *Beschreibende Verzeichnis*, Unterkircher dodawał informację na ten temat, ale dalsze odnośniki są bardzo nieliczne, a dyskusja naukowa całkowicie wykluczona.

²⁸ Otto Pächt, J(onathan) J. G. Alexander, *Illuminated Manuscripts in the Bodleian Library, Oxford*, t. 1-3, Oxford 1966-1973. W przedmowie Pächt chwali wiedeńskie wydawnictwo *Beschreibende Verzeichnis* jako wzorcowe, podczas gdy sam musi się ograniczyć do skrótowego zestawienia.

torii Sztuki Uniwersytetu Wiedeńskiego. W 1966 r., trzy lata po powrocie Pächta z emigracji, Akademia Nauk powołała do życia Komisję Wiedzy o Piśmie i Książce w Średniowieczu (Kommission für Schrift- und Buchwesen des Mittelalters; por. przyp. 23). Tak stworzone zostały ramy instytucjonalne, w których Otto Pächt, na zaproszenie Herberta Hungera, mógł przystąpić do swego planu odnowienia wydawnictwa *Beschreibendes Verzeichnis*.

Przy współpracy swej asystentki Dagmar Thoss, Pächt rozpoczął od katalogowania pozostałych rękopisów francuskich²⁹. Hermann Julius Hermann († 1953), kierownik projektu aż do chwili, kiedy został zwolniony z pełnionej funkcji przez nazistów w 1938 r., po wojnie przekazał rękopis swej pracy obejmującej materiały francuskie Instytutowi Historii Sztuki (Kunsthistorische Institut). Czyniąc to Hermann zdawał sobie sprawę z faktu, że jego materiały odbiegają już od standardów wówczas obowiązujących, ale chciał, by jego wysiłki posłużyły za punkt wyjściowy dla dalszych prac. Pächt wykorzystał otrzymane w spadku materiały, ale opracował nowy schemat i wzorzec opisu³⁰, który miał w założeniu być mniej wyczerpujący, ale skupiać się na pewnych naukowo klasyfikacjach. Dołączył więc punkt zatytułowany „Komentarz stylistyczny” (Stilistischer Kommentar) i zastosował porównawcze ilustracje w dowodzeniu analogii stylistycznych³¹. Ten aspekt opisu po dziś dzień pozostaje cechą charakterystyczną nowej serii wiedeńskiej. Kiedy porównamy układ dzisiaj wykorzystywanego schematu opisu z przyjętym przez Pächta w jego pierwszym tomie z 1974 r., od razu widać jak wiele zapożyczył on z wcześniejszych tomów pod względem strukturalnym, oraz jak wielki krok naprzód uczynił w badaniach z dziedziny historii sztuki.

Pächt, oraz jego współpracownicy: Dagmar Thoss i Ulrike Jenni, opublikowali dwa tomy, które objęły resztę materiałów francuskich (1974, 1977), po czym rozpoczęli prace nad potężnym zasobem rękopisów niderlandzkich, pominiętych przez Hermanna (por. przyp. 25). W 1975 r. ukazał się tom poświęcony Holandii. Spośród czterech zaplanowanych na część flamandzką, pierwszy ukazał się w 1983 – prace nad nim nadzorował Otto Pächt († 1988); drugi opublikowany został w 1990 r. Dagmar Thoss nadal pracuje nad pozostałymi dwoma, które mają doprowadzić do katalogowania rękopisów zachodnioeuropejskich do szczęśliwego końca.

²⁹ Otto Pächt, Dagmar Thoss, *Französische Schule I*, „Österreichische Akademie der Wissenschaften, Philosophisch-historische Klasse, Denkschriften 118” = „Veröffentlichungen der Kommission für Schrift- und Buchwesen”, ed. Herbert Hunger, Reihe 1: *Die illuminierten Handschriften und Inkunabeln der Österreichischen Nationalbibliothek* 1, ed. Otto Pächt). Wien 1974.

³⁰ Co najbardziej rzuca się w oczy, dostojny format in folio został zastąpiony skromnym A4, a eleganckie tablice z ilustracjami drukowane techniką kolotypii zwyczajnym offsetem. Z drugiej jednak strony kolorowe ilustracje pokazują teraz najważniejsze elementy dekoracji, co jest poważnym usprawnieniem. Każdy z tomów dzieli się na dwie części: pierwszy zawiera katalog oraz ilustracje porównawcze, drugi zaś tablice z ilustracjami.

³¹ Na dodatek sprawdzano strukturę składek oraz teksty, a wyniki tych dociekań były włączane w opisy rękopisów.

Autorem nowego dokonania w zakresie katalogowania rękopisów iluminowanych jest Dorothea Duda. Zaproponowała ona katalog rękopisów orientalnych najpierw Bibliotece Narodowej, a następnie Austriackiej Akademii Nauk. Herbert Hunger, przewodniczący Komisji Wiedzy o Piśmie i Książce, zaakceptował propozycję uczoney, sugerując jednocześnie, by jej praca została włączona w serię redagowaną przez Ottona Pächta. Duda zmodyfikowała swe wstępne materiały w kierunku uzgodnienia schematu opisu z wymaganiami serii oraz przyjęła sugestie Hungera, by porządkować opisy według języków oryginałów. Wyniki jej prac ukazały się w trzech tomach (perski, arabski i turecki), wydanych w latach 1983, 1992 i 2008. Wewnątrz grup językowych kolejność opisów podąża według porządku sygnatur; ilustracje idą według kolejności chronologicznej. Dzięki inicjatywie Dorothei Dudy wypełniona została luka, często przeoczana w planach naukowych, a całościowy program skatalogowania wszystkich rękopisów uczynił kolejny krok ku ostatecznej realizacji.

Seria Gerharda Schmidta

Podobnie jak termin „Seria Ottona Pächta”, „Seria Gerharda Schmidta” jest również nazwą nieoficjalną. Schmidt objął kierownictwo nad katalogowaniem rękopisów iluminowanych po śmierci Ottona Pächta. Pełnienie tej funkcji przychodziło mu tym łatwiej, gdyż tak jak jego poprzednik, był jednocześnie profesorem Instytutu Historii Sztuki i członkiem Austriackiej Akademii Nauk. Schmidt z jednej strony popierał wysiłki Dagmar Thoss, która kończyła prace nad materiałami flamandzkimi, z drugiej zaś zainicjował ciąg zatytułowany „Szkoły środkowoeuropejskie” (*Mitteeuropäische Schulen – MeSch*), w celu zamknięcia ostatniego niezbadanego pola w zakresie katalogowania rękopisów iluminowanych Austriackiej Biblioteki Narodowej.

Podobnie jak miało to miejsce w 1911 r., gdy Paul Buberl wykazał konieczność zmian w schemacie opisu, młodszy współpracownicy, którzy przygotowali pierwszy tom podserii³², zgłosili nowe postulaty. Zwrócili uwagę na wagę informacji kodykologicznych (np. wzór Chrousta przy badaniu składek) oraz dodatkowy danych co do treści. Wychodzili z założenia, że rękopis iluminowany powinien być rozpatrywany jako całościowe dzieło sztuki (*Gesamtkunstwerk*), w którym współgrają różnorodne czynniki kulturowe.

Stopniowe uszczegółowienie opisu wymaga klarownej struktury wykładu, z rozróżnieniem informacji o charakterze kodykologicznym od charakterystyki pisma (pierwszy akapit opisu), oprawy, proveniencji i zawartości kodeksu³³. Wszystkie te elementy stanowią jednak tylko wstęp, lub raczej podstawę, do cha-

³² Andreas Fingernagel, Martin Roland, *Mitteeuropäische Schulen I (ca. 1250–1350)*, „Österreichische Akademie der Wissenschaften, Philosophisch-historische Klasse, Denkschriften 245” = „Veröffentlichungen der Kommission für Schrift- und Buchwesen”, ed. Otto Kresten, Reihe 1: *Die illuminierten Handschriften und Inkunabeln der Österreichischen Nationalbibliothek 10*, ed. Gerhard Schmidt), Wien 1997.

³³ Co się tyczy rękopisów niemieckich dodany został specjalny akapit poświęcony problemom językowym.

rakterystyki z dziedziny historii sztuki oraz klasyfikacji, które są przedstawione w drugiej kolejności. Nagłówek „Zdobnictwo” (*Buchschmuck*) rozpoczyna sekcję opisu o charakterze narracyjnym. Poczynając od najmniejszych elementów, jak np. rubrykacja, po kolei wymieniane są wszystkie kategorie dekoracji. Pierwszy akapit tej części zamyka podsumowanie ilościowe bogatego zdobnictwa, opisanego poniżej w sposób bardziej szczegółowy³⁴. W większości wypadków do opisu różnych typów zdobnictwa, np. prostych inicjałów wykonanych piórkiem, inicjałów filigranowych, inicjałów malowanych farbami kryjącymi z banderolami lub bez, inicjałów ze scenami figuralnymi, miniatur, bordiur oraz niezależnych elementów takich jak szkice, wykorzystywany jest zintegrowany wzorzec opisu. Jedyne w przypadkach ważnych z punktu widzenia ikonografii elementów przedstawień figuralnych obiekty omawiane są kolejno jeden po drugim.

Ta część opisu, która w serii Ottona Pächta nosiła miano „Komentarz stylistyczny”, obecnie jest zatytułowana „Styl i klasyfikacja” (*Stil und Einordnung*). Zmiana miała na celu podkreślenie integralności obiektu i informacji, które zgromadzone zostały na podstawie wszystkich odnośnych dziedzin wiedzy, bez względu na to, czy przynależnych do domeny historii sztuki, czy też nie. Nie jest to żadna nowość w katalogowaniu rękopisów, ale zespołowi wydało się, że należy podkreślić interdyscyplinarność wykonywanej pracy. Każdy opis kończy się, tak jak było to dawniej, wybraną bibliografią.

Jednak zmianom uległ nie tylko schemat opisu; także metoda pozyskiwania podstaw materiałowych wymagała nowego podejścia, ponieważ w trakcie przygotowywania MeSch I okazało się, że inwentarz Unterkirchera (por. przyp. 26) jest zawodny – niektóre elementy zdobnicze (zwłaszcza te, które powstały przy pomocy piórka) zostały niemal całkowicie pominięte. Około roku 2000 wyłoniony został podzespół, którego zadaniem było przejście wszystkich rękopisów z zasobu Biblioteki Narodowej, aby odtąd podstawy tworzenia kolejnych tomów MeSch II były całkowicie pewne.

Decyzja o przeglądzie całości materiałów była niebagatelna – w Bibliotece stale przybywa (i to w poważnych ilościach) obiektów późnośredniowiecznych, lokalnego pochodzenia austriackiego, o niskiej na ogół wartości artystycznej, które jednak zasługują na uwzględnienie. Niemniej jednak badania z ostatnich lat wykazały, że ustalanie pochodzenia materiałów i ich datowanie na podstawie analizy zdobnictwa filigranowego (niem.: *Fleuronné*) jest możliwe, co otworzyło nowe, szerokie pole dla dalszych badań.

Dla tych ilościowo potężnych nowych materiałów, które z punktu widzenia historyka sztuki nie przedstawiają szczególnej wartości, trzeba było opracować odrębny skrócony schemat opisu. Mimo skondensowania informacji nie zrezygnowano jednak z materiałów ilustracyjnych – każdy opis ma dołączoną fotografię. W planowanych tomach wprowadzona została nowa subkategoria, „Wykaz rękopisów pominiętych” (*Liste der nicht beschriebenen Handschriften*),

³⁴ Podsumowanie tego rodzaju Hermann Julius Hermann wprowadził już w pierwszym swym tomie (1905; por. s. 6); od MeSch II spotyka się je w każdym kolejnym woluminie serii.

aby czytelnicy mieli pewność, że dany obiekt został celowo wykluczony, a nie przypadkowo pominięty.

Wraz przeniesieniem się Instytutu Historii Sztuki w 1997 r. na nowy kampus Uniwersytetu Wiedeńskiego zespół stworzony przez Gerharda Schmidta w końcu uzyskał warunki lokalowe, które tak bardzo były mu potrzebne. Zespół Schmidta oraz naukowy legat zapisany Uniwersytetowi przez Ottona Pächta (biblioteka podręczna wyspecjalizowana w tematyce rękopisów iluminowanych, jego korespondencja naukowa oraz rękopisy) razem złożyły się na nową komórkę Instytutu – Archiwum Ottona Pächta (*Pächt Archiv, Bibliotheksstiftung Otto Pächt*).

Pierwszy tom serii MeSch objął stulecie 1250-1350; pod względem geograficznym zgromadzone zostały materiały pochodzące z wszystkich regionów Europy Środkowej. Niezwykle bogate zasoby rodem z Czech, wraz z rękopisami morawskimi, śląskimi i węgierskimi, powstałe po 1350 r., zostały wyodrębnione, a pierwszy tom tej podserii został wydany w 2004 r. przez Ulrike Jenni, Marię Theisen i Karela Stejskala.

Schemat opisu wypracowany przez Ottona Pächta okazał się równie przydatny, jak ten rodem z pierwszej serii; dodatkowo okazało się, że obydwa wywarły równie wielki wpływ na podejście metodologiczne innych środowisk. W rozpropagowaniu doświadczeń austriackich wielką rolę odegrały: Elisabeth Klemm, uczennica Ottona Pächta w Wiedniu, która swymi monachijskimi to-mami³⁵ zainicjowała katalogowanie rękopisów iluminowanych w Niemczech, oraz François Avril, której seria paryska³⁶ odegrała podobną rolę we Francji.

Stan obecny

Główna część projektu „Mitteleuropäische Schulen” (MeSch), prowadzonego przez Gerharda Schmidta, zajmuje się rękopisami środkowoeuropejskimi z Österreichische Nationalbibliothek. Przygotowywany obecnie do wydania tom piąty, praca zbiorowa koordynowana przez Susanne Rischpler i Martina Rolanda, obejmuje materiały z Wiednia i Dolnej Austrii datowane od 1410 do 1450³⁷.

³⁵ Elisabeth Klemm, *Die romanischen Handschriften der Bayerischen Staatsbibliothek 1: Die Bistümer Regensburg, Passau und Salzburg*, „Katalog der illuminierten Handschriften der Bayerischen Staatsbibliothek in München”, 3/1, Wiesbaden 1980. Ukazały się już kolejne tomy tej serii. E. Klemm podkreśla w przedmowie rolę odegraną w przedsięwzięciu przez jej mistrza.

³⁶ *Manuscrits enluminés d'origine italienne 1*: François Avril, Yolanta Zaluska, VIe–XIIe siècles, Paris 1980. W latach późniejszych ukazały się dalsze tomy. W przedmowie autorzy wymieniają katalogi Hermannna oraz Pächta jako wzór, który naśladowali, chociaż jak zaznacza Avril, jego intencją było znalezienie złotego środka między szczegółowymi opisami wiedeńskimi a lakonicznością oksfordzkich.

³⁷ *Mitteleuropäische Schulen V (ca. 1410–1450) Wien und Niederösterreich*, Bearbeitet von Christine Beier, Andreas Fingernagel, Katharina Hranitzky, Veronika Pirker-Aurenhammer, Susanne Rischpler, Martin Roland, Michaela Schuller-Jukes; unter Mitarbeit von Margit Elsigan, Martin Haltrich, Alois Haidinger, Anna Reisenbichler und Maria Stieglecker, „Österreichische Akademie der Wissenschaften, Philosophisch-historische Klasse, Denkschriften” = „Veröffentlichungen der Kommission für Schrift- und Buchwesen”, ed. Otto Kresten, Reihe 1: *Die illuminierten Handschriften und Inkunabeln der Österreichischen Nationalbibliothek 14*, ed. Gerhard Schmidt.

Tom szósty (MeSch VI), który zawiera opisy pozostałych rękopisów austriackich, niemieckich oraz szwajcarskich z tego okresu, praktycznie jest już gotów; do zakończenia całości pozostały tylko prace redakcyjne.

Specyfika finansowania głównego projektu wymusza na zespole regularne poszukiwanie nowych pracowników i kolegów, ci zaś, którzy już wyszkolili się w skomplikowanej naturze katalogowania, muszą rozglądać się za innymi zadaniami. I tak Andreas Fingernagel jest obecnie dyrektorem Oddziału Rękopisów Austriackiej Biblioteki Narodowej, Friedrich Simader jest kuratorem w tejże instytucji. Veronika Pirker-Aurenhammer pracuje jako kurator kolekcji średniowiecznej w Österreichische Galerie im Belvedere, a Karl-Georg Pfändtner pracuje w Bawarskiej Bibliotece Krajowej w Monachium. Dwie koleżanki pozostały wiernie katalogowaniu rękopisów iluminowanych: Christine Beier zapoczątkowała serię opracowującą materiały w Bibliotece Uniwersyteckiej w Grazu, Katharina Hranitzky zaś zajmuje się zbiorami Oberösterreichische Landesbibliothek w Linzu. Powyższe przykłady karier zawodowych pokazują jak ważną rolę w życiu zawodowym odgrywa doświadczenie zdobyte w Archiwum Ottona Pächta.

Równoległe z pracami wydawniczymi badania bibliologiczne otwierają nowe wyzwania i możliwości naukowe: znaki wodne i inkunabuły.

Dzięki współpracy z Aloisem Haidingerem i Marią Stieglecker, członkami Komisji Paleograficznej i Kodykologicznej (por. przyp. 23), nasze traktowanie filigranów osiągnie najwyższy poziom światowy. Jednocześnie powstaje zintegrowana baza danych (<http://www.ksbm.oeaw.ac.at/wz/wzma.php>), co w efekcie ma przynieść – przywołując terminologię ekonomiczną – sytuację typu „win-win”, raz jeszcze podkreślając wiodącą pozycję wiedeńskich projektów badawczych na obydwu tych polach.

Pierwsze książki wydrukowane za pomocą ruchomych czcionek, techniki opracowanej przez Johannes Gutenberg w Moguncji, ukazały się po 1450 r. Wzorowane na rękopisach, inkunabuły często były zdobione iluminacjami. Ponieważ zestawienia inkunabułów z czasów Hermanna i Unterkirchera nie były nam dostępne – a na dodatek najprawdopodobniej nie spełniałyby już dzisiejszych wymagań – trzeba było dokonać przeglądu całego zasobu inkunabułów, by wykryć wszystkie przykłady iluminacji. Zadanie to przypadło Armandowi Tifowi; ukończenie prac przewidywane jest na 2010 r.

Zwornikiem prac katalogowych nad środkowoeuropejskimi rękopisami iluminowanymi z drugiej połowy XV wieku jest powstająca ważna baza danych (zawierająca informacje na temat 3500 zabytków). Wprowadzaniem danych do bazy zajmuje się Regina Cerman, która przegląda kodeksy i uzupełnia dokumentację fotograficzną. Obecnie baza zawiera już około 60000 fotografii cyfrowych. Wszystkie dokumentują rękopisy i inkunabuły Austriackiej Biblioteki Narodowej³⁸.

³⁸ Zbiory tradycyjnych i cyfrowych fotografii, należących do innych bibliotek (ok. 25000 podobizn) nie zostały uwzględnione w tej liczbie.

Kierownikiem podsekcji czeskiej jest Maria Theisen; współpracuje z nią Ulrike Jenni, która co prawda przeszła na emeryturę w roku 200?, ale nadal jest czynna naukowo. Innym przykładem emerytowanego pracownika, który wciąż jest aktywny, jest Dagmar Thoss, katalogująca rękopisy flamandzkie (por. s. 14).

Jak już wspomniano wcześniej, Archiwum Ottona Pächta włączyło w zakres swych zainteresowań nowe zbiory, przechowywane poza Wiedniem. Projekt poświęcony kolekcjom z Grazu wystartował dzięki inicjatywie Michaela-Victora Schwarza, profesora historii sztuki z Wiednia. Prace wykonuje Christine Beier, która opiekuje się rękopisami XIV- i XV-wiecznymi. Profesor Schwarz obecnie recenzuje oprogramowanie, które miałyby posłużyć do katalogu rękopisów XIII-wiecznych. Zadania tego chcą się podjąć Michaela Schuller-Jukes (w chwili obecnej zatrudniona przy projekcie w Linzu) oraz Anna Reisenbichler (pełniąc odpowiedzialne funkcje przy głównym projekcie wiedeńskim).

Katharina Hranitzky, uprzednio członek zespołu głównego, przygotowała i przeprowadziła podobny projekt w Linzu. Niedawno otrzymała dalsze fundusze na kontynuowanie rozpoczętego katalogowania.

Oprócz przygotowywania drukowanych katalogów według wiedeńskiego wzorca, głównego celu wszystkich dotychczas wymienionych działań, ważne jest także testowanie nowych metod przedstawiania materiałów przez pracowników Archiwum Ottona Pächta. Maria Theisen odpowiada za naszą stronę internetową (<http://paecht-archiv.univie.ac.at>), na której znajdują się informacje dotyczące archiwum, zespołu, zasobów oraz nieco dodatkowych materiałów naukowych³⁹. Wstępnym projektem internetowym była baza danych zaprojektowana w głównej mierze przez Friedricha Simadera oraz inwentaryzacja romańskich rękopisów w zbiorach austriackich⁴⁰, przygotowana w ramach przedsięwzięcia nadzorowanego przez Martinę Pippal z Instytutu Historii Sztuki na Uniwersytecie Wiedeńskim.

Nowy wzorzec indeksowania sieciowego został przetestowany w ramach krótkiego inwentarza wszystkich rękopisów i inkunabułów kanoników regularnych reguły św. Augustyna z Herzogenburga w Dolnej Austrii. Po przejrzaniu tego względnie niewielkiego zbioru wykonano przeszło 1500 ilustracji cyfrowych. Chociaż Armand Tif i Martin Roland przedstawili rezultaty swych indywidualnych prac niezależnie w Internecie⁴¹, to jednak od samego początku planowania przewodnią ideą było połączenie tego inwentarza z bazą danych, nad przygotowaniem której pracuje Alois Haidinger z Komisji Wiedzy o Książce i Piśmie (por. s. 13), w której mają zostać zebrane informacje na temat wszystkich rękopisów przechowywanych w Austrii⁴². Jeżeli użytkownicy pozytywnie zaopiniują schemat zastosowany po raz pierwszy w Herzogenburgu, wówczas inne, mało znane

³⁹ <http://paecht-archiv.univie.ac.at/dateien/links.html>

⁴⁰ <http://homepage.univie.ac.at/Martina.Pippal/hssdata.htm>.

⁴¹ http://paecht-archiv.univie.ac.at/ki/hzbg/hzbg_hss_webbilder/index_hzbg_startseite.html.

Strona aktywna od maja 2009.

⁴² http://www.ksbm.oeaw.ac.at/_scripts/php/manuscripts.php.

kolekcje o podobnej liczebności (jak w Stams w Tyrolu), zostaną włączone do przedsięwzięcia.

Chociaż żaden z pracowników Archiwum Ottona Pächta nie uważa się za autorytet międzynarodowy (podobnie jak instytucję, w której pracuje), porównanie parametrów poucza, że prawda jest inna. Personel liczący przeszło dziesięć osób – wyspecjalizowanych badaczy, publikowanie katalogów w równomiernych odcinkach czasowych, wysoce wyspecjalizowana biblioteka, potężna kolekcja ilustracji dla celów porównawczych oraz stale pojawiające się nowe pomysły to cechy, którym trudno dorównać.

Przełożył Jacek Soszyński